

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Marcin Krajewski (sprawozdawca)

SSN Ewa Stefańska

w sprawie z powództwa reprezentanta grupy H. Z. złożonej
ze Z.A., D. F., A.K., A.Z., S.C., E.F., E.K., W.P., A. R., J.O., W. Ż., M.Ż., A.Ż., J. J.
Ż. i A.B.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 10 czerwca 2021 r.,

skargi kasacyjnej powoda od postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 28 lutego 2019 r., sygn. akt V ACz (...),

1. oddala skargę kasacyjną,

**2. zasądza od H.Z. jako reprezentanta grupy
na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej
Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 5400 (pięć tysięcy
czterysta złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 12 października 2018 r. Sąd Okręgowy w W. odrzucił pozew reprezentanta grupy H.Z. przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo grupowe jest niedopuszczalne, gdyż w jego ramach zgłoszono roszczenie A.B., który jako jedyny dochodził zapłaty kwoty 45.000 zł – różnej od kwot dochodzonych przez pozostałych członków grupy. Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (dalej: „u.d.r.p.g.”) ujednolicenie wysokości roszczeń może nastąpić w podgrupach, liczących co najmniej 2 osoby. Mając na uwadze, że na etapie oceny dopuszczalności powództwa grupowego nie jest możliwe wyłączenie przez sąd niektórych osób z postępowania grupowego i prowadzenie tego postępowania w stosunku do pozostałych, Sąd Okręgowy przyjął, że niespełnienie przez jedną ze zgłaszających się osób warunków przynależności do grupy skutkować musi uznaniem, iż nie istnieje grupa mogąca złożyć skutecznie pozew w trybie u.d.r.p.g.

Postanowieniem z 28 lutego 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił zażalenie reprezentanta grupy na postanowienie Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego i wskazał, że po cofnięciu powództwa w zakresie roszczenia T.S. trzynastu członków grupy żądało zapłaty 60.000 zł, a tylko jeden z nich (A. B.) 45.000 zł, wobec czego pozew nie spełniał przesłanek warunkujących dopuszczalność postępowania grupowego. W tej sytuacji roszczenie A.B. powinno zostać wyróżnione w ramach podgrupy, jednak w niniejszej sprawie nie było możliwości wyodrębnienia podgrupy składającej się z co najmniej dwóch osób, a więc minimalnej liczby przewidzianej przez ustawę. Oznacza to, że nie została spełniona przesłanka ujednolicenia wysokości roszczeń warunkująca dopuszczalność postępowania grupowego w sprawach o roszczenia pieniężne (art. 2 ust. 1 i 2 u.d.r.p.g.).

Sąd Apelacyjny uznał za nieuzasadniony zarzut naruszenia art. 17 ust. 1 u.d.r.p.g., wskazując, że wymienione w tym przepisie postanowienie co do składu grupy wydawane jest w kolejnej fazie postępowania, która może nastąpić

dopiero po uprawomocnieniu się postanowienia stwierdzającego dopuszczalność postępowania grupowego, wydanego na podstawie art. 10 ust. 1 u.d.r.p.g.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił również argumentacji reprezentanta grupy co do braku podstaw odrzucenia pozwu z uwagi na inny skład grupy w dacie jego złożenia. Cofnięcie pozwu T.S. zniweczyło skutki, jakie zostały wywołane wniesieniem powództwa przez tego powoda. W dacie orzekania nie istniało zatem roszczenie T.S. podlegające ochronie prawnej i nie toczyło się postępowanie z jego udziałem jako członka grupy, wobec czego pierwotny skład grupy jest irrelevantny dla treści zaskarżonego orzeczenia. Ponadto roszczenie T.S. (opiewające na jeszcze inną kwotę niż pozostałych członków grupy) nie mogło wpłynąć na odmienną ocenę przesłanek dopuszczalności postępowania grupowego w sprawie, gdyż nie mogło wraz z roszczeniem A.B. wchodzić w skład podgrupy wyodrębnionej w celu ujednolicenia wysokości roszczeń.

Reprezentant grupy zaskarżył postanowienie Sądu Apelacyjnego w całości oraz wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W skardze kasacyjnej zarzucono Sądowi Apelacyjnemu naruszenie:

1) przepisów postępowania w postaci art. 385 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. przez oddalenie zażalenia powoda i uznanie go za bezzasadne, a w konsekwencji naruszenie:

- art. 199 § 1 i 2 k.p.c. przez pominięcie, że nie zachodzą przesłanki uzasadniające odrzucenie pozwu;

- art. 203 § 1 k.p.c. przez jego niewłaściwą interpretację i uznanie, że cofnięcie pozwu w toku postępowania zniweczyło zasadność wniesienia pozwu w odniesieniu do T.S. w wyniku zmiany jego sytuacji w następstwie wniesieniem;

2) prawa materialnego w postaci art. 10 ust. 1 u.d.r.p.g. oraz art. 17 ust. 1 u.d.r.p.g. przez ich niewłaściwą interpretację, a w konsekwencji uznanie, że pozew uległ odrzuceniu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do przywołanej w uzasadnieniu odpowiedzi na skargę kasacyjną okoliczności, że wystąpiły braki formalne skargi, które powinny skutkować rozważeniem możliwości jej odrzucenia, Sąd Najwyższy, dokonując z urzędu wstępnej kontroli formalnej, nie podziela tego stanowiska. Skarżący jednoznacznie określił zakres zaskarżenia, wartość przedmiotu zaskarżenia, a z charakteru sprawy i podniesionych w skardze zarzutów oraz z ich uzasadnienia wynika wyraźnie, że zamiarem skarżącego było żądanie uchylenia postanowienia Sądu Apelacyjnego w całości, mimo braku wyraźnego wskazania zakresu żadanego uchylenia stosownie do wymagania wynikającego z art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. (zob. postanowienia SN: z 15 czerwca 2016 r., II CZ 43/16; z 30 września 2016 r., I CZ 54/16).

Z tych względów należało uznać, że ewentualne odrzucenie skargi kasacyjnej stanowiłoby przejaw nadmiernego, nieuzasadnionego w niniejszej sprawie formalizmu procesowego.

Skarga kasacyjna podlegała jednak oddaleniu, gdyż podniesione w niej zarzuty okazały się nieuzasadnione.

W pierwszej kolejności należy wskazać na wadliwe określenie przez skarżącego podstaw naruszenia prawa procesowego w postaci art. 385 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., którego konsekwencją było, zdaniem skarżącego, naruszenie art. 199 § 1 i 2 k.p.c. i art. 203 § 1 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że art. 385 k.p.c. zawiera jedynie normę kompetencyjną adresowaną do sądu drugiej instancji, z której wynika, w jaki sposób sąd ten ma rozstrzygnąć sprawę, jeżeli stwierdzi bezzasadność apelacji. Naruszenie tego przepisu mogłoby hipotetycznie nastąpić wówczas, gdyby sąd odwoławczy stwierdził, że apelacja (a w niniejszej sprawie zażalenie) była bezzasadna, a jednocześnie ją uwzględnił. Przypadek taki

jest jednak trudny do wyobrażenia. W rzeczywistości dokonanie oceny prawidłowości rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji wiąże się ze stosowaniem przez ten sąd innych przepisów postępowania lub prawa materialnego (zob. post. SN z 31 stycznia 2017 r., I CSK 267/16; wyroki SN z 28 października 2005 r., II CK 37/05; z 5 października 2012 r., IV CSK 166/12; z 22 lutego 2018 r., I CSK 272/17; z 13 czerwca 2018 r., III PK 55/17; z 28 lutego 2019 r., V CSK 633/17; z 26 lutego 2020 r., V CSK 459/18).

Mimo że teza taka jest niekiedy prezentowana w orzecznictwie, trudno nawet przyjąć, że zarzut naruszenia art. 385 k.p.c. lub art. 386 k.p.c. mógłby okazać się skuteczny, gdyby bezzasadne uwzględnienie, ewentualnie oddalenie, apelacji (albo zażalenia w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., a aktualnie art. 397 § 3 k.p.c.) wynikało z naruszenia innych przepisów. W takim przypadku mamy w rzeczywistości do czynienia z naruszeniem tych innych przepisów, a nie norm kompetencyjnych wyrażonych w art. 385 lub 386 k.p.c.

W niniejszej sprawie skarżący wskazywał, że konsekwencją naruszenia art. 385 k.p.c. było naruszenie art. 199 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 203 § 1 k.p.c. Tego rodzaju wnioskowanie jest z zasady błędne. Nawet przyjęcie odrzuconego powyżej rozumowania o możliwości naruszenia art. 385 k.p.c. jako konsekwencji naruszenia innych przepisów, oznaczałoby jedynie, że ewentualnie wadliwe zastosowanie art. 199 § 1 i 2 k.p.c. i art. 203 § 1 k.p.c. mogłoby przemawiać za zasadnością zarzutu naruszenia art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 (a obecnie § 3) k.p.c. Nie jest natomiast możliwe, aby naruszenie art. 385 k.p.c. powodowało wadliwe zastosowanie art. 199 § 1 i 2 k.p.c. i art. 203 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie stwierdził podstaw do uznania zażalenia za usprawiedliwione, w związku z czym zarzut naruszenia art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. należało uznać za oczywiście bezzasadny. Konsekwencją zastosowania tego przepisu, z samej istoty jego konstrukcji, nie mogło być naruszenie innych przepisów, skoro wraz z art. 386 k.p.c. wskazuje on jedynie na możliwy kierunek rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji. Skorzystanie z art. 385 k.p.c. albo art. 386 k.p.c. jest rezultatem rozpoznania sprawy przez ten sąd, nie zaś przyczyną wadliwego zastosowania lub błędnej wykładni innych regulacji.

Niezależnie od powyższej oceny należało uznać, że wskazane przez skarżącego podstawy naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 199 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 203 § 1 k.p.c. nie mogłyby zostać uznane za uzasadnione. Artykuł 199 k.p.c. nie znajdował w niniejszej sprawie w ogóle zastosowania, gdyż - wobec stwierdzenia, że w określonym pozwem granicach postępowanie grupowe jest niedopuszczalne - rozstrzygnięcia orzekających w sprawie Sądów powszechnych znajdowały podstawę w art. 10 ust. 1 u.d.r.p.g., który w stosunku do art. 199 k.p.c. stanowi regulację szczególną. Za trafną, choć pozbawioną znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, należy uznać przyjętą przez Sąd Apelacyjny konkluzję, że cofnięcie pozwu i prawomocne umorzenie postępowania w odniesieniu do roszczenia T.S. niweczy skutki wytoczonego w tym zakresie powództwa, o czym stanowi art. 203 § 2 k.p.c., a nie wymieniony w skardze § 1 tego przepisu.

Ograniczenie przez skarżącego zarzutów kasacyjnych do ww. przepisów wyznacza granice rozpoznania skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 1 k.p.c.) i nie daje podstaw do badania zasadności innych zarzutów, w tym ewentualnego zarzutu odnoszącego się do wzmiankowanego jedynie w uzasadnieniu podstaw skargi art. 19 ust. 1 u.d.r.p.g. Wynikające z tego przepisu ograniczenie możliwości cofnięcia pozwu mogłoby mieć hipotetycznie znaczenie w razie podniesienia tego zarzutu w zażaleniu na postanowienie Sądu Okręgowego w W. z 30 października 2017 r. w przedmiocie umorzenia postępowania w zakresie roszczenia T.S. Po uprawomocnieniu się tego postanowienia wymieniona kwestia przestała mieć znaczenie dla oceny dopuszczalności postępowania grupowego.

Sąd Apelacyjny wskazał, że podstawą odrzucenia pozwu przez Sąd Okręgowy był brak ujednolicenia wysokości dochodzonych przez członków grupy roszczeń majątkowych, w sytuacji gdy po cofnięciu pozwu w zakresie roszczenia T.S. i umorzeniu w tej części postępowania, trzynastu członków grupy żądało zapłaty 60.000 zł, a tylko jeden z nich (A.B.) 45.000 zł. Trafny był wniosek, że roszczenie T.S., jako opiewające na jeszcze inną kwotę niż pozostałych członków grupy, nie mogłoby nawet hipotetycznie wchodzić w skład podgrupy wyodrębnionej w celu ujednolicenia wysokości roszczeń na podstawie art. 2 ust. 2 u.d.r.p.g.

Mimo podniesienia w ramach podstaw kasacyjnych zarzutu naruszenia art. 10 ust. 1 u.d.r.p.g. i art. 17 ust. 1 u.d.r.p.g. skarżący ani nie wyjaśnił w ramach samego sformułowania zarzutów, na czym miałyby polegać naruszenie tych przepisów, ani nie odniósł się do tej kwestii w uzasadnieniu. Konsekwencją tego musi być przyjęcie, że zarzuty te nie zostały sprecyzowane i nie mogły w związku z tym podlegać kontroli kasacyjnej (zob. wyr. SN z 28 lutego 2018 r., II CSK 221/17). Jedynie na marginesie można w związku z tym dodać, że wymienione przepisy nie są przepisami prawa materialnego, w związku z czym również dokonana przez skarżącego kwalifikacja podniesionego zarzutu jest błędna.

Wszelkie inne wzmiankowane przez skarżącego w uzasadnieniu okoliczności dotyczące m.in. kwestii ustalenia sądu właściwego do rozpoznania sprawy, ewentualnej przewlekłości postępowania oraz celowościowego aspektu zasadności roszczenia i niższych kosztów postępowania w przypadku dochodzenia roszczeń w postępowaniu grupowym pozostają w powyższym kontekście bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Z tych przyczyn skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. art. 398²¹ k.p.c. oraz art. 32 ust. 3 ustawy o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Suma zwrotu kosztów równa jest wynagrodzeniu adwokata w wysokości wynikającej z § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

jw